

WK-01
0507 2019

Wydział Kontroli Wewnętrznej

Od: Sułkowska Joanna w imieniu umk
Wysłano: piątek, 5 lipca 2019 10:04
Do: Wydział Kontroli Wewnętrznej
Temat: FW: Adresat/Adresaci petycji: Prezydent Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Pan prof.Jacek Majchrowski oraz radni Rady Miasta Krakowa

WYDZIAŁ KONTROLI
WEWNĘTRZNEJ
Data 05 LIP. 2019
BFG

p. inż. D. Potrzeba
19072019

From:
Sent: Friday, July 05, 2019 9:31 AM
To: umk
Subject: Adresat/Adresaci petycji: Prezydent Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Pan prof.Jacek Majchrowski oraz radni Rady Miasta Krakowa

WK-01.152.191.2018

1.

DO PANA

PROF. JACKA MAJCHROWSKIEGO

PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA

I

RADNYCH MIASTA KRAKOWA

My, uczestnicy uroczystości z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, w dniu 1 marca 2018 roku, na Placu Inwalidów w Krakowie, przy kamiennym pomniku

„Tym, co stawiali opór komunizmowi w latach 1944-1956”,

poświęconym uroczyste w dniu 20 września 2001 roku przez ś.p.

Księdza Infulata Stanisława Małysiaka – Duszpasterza Środowisk Kombatanckich Krakowa /w bryle kamienia złożono Akt Erekcyjny/,

zwracamy się do aktualnie sprawujących z woli wyborców władzę w Królewskim Stołecznym Mieście Krakowie w osobach p. Prezydenta prof. Jacka Majchrowskiego i Radnych Miasta Krakowa

o wypełnienie zobowiązań podjętych w 2001 roku w sprawie budowy pomnika

„Tym, co stawiali opór komunizmowi w latach 1944-1956”.

Nasza Petycja dot. szczególnie częściowej reasumpcji Uchwały Rady Miasta Krakowa nr XVIII/228/07 z dnia 4 lipca 2007 roku .

Przez okres ostatnich 17 lat Komitet Budowy Pomnika, w miejscu usuniętego pomnika „Wdzięczności Armii Czerwonej” na Pl. Inwalidów w Krakowie, a przed gmachem b. Urzędu Bezpieczeństwa, nie może zrealizować budowy tego pomnika, wskutek oporu kolejnych sprawujących władzę - nie zmienił się tylko Pan Prezydent!

Czyżby problemem były słowa zawarte w nazwie pomnika - tym, co stawiali opór k o m u n i z m o w i ?!

Komitet przy poparciu organizacji kombatanckich i niepodległościowych w Krakowie, wypełnił niezbędne procedury dot. realizacji projektu;

1. opracował projekt pomnika i zlecił wykonanie odpowiednich makiet-odlewów rzeźbiarzowi,
2. doprowadził do zatwierdzenia potrzebnej dokumentacji lokalizacyjnej przez władze komunalne,
3. przystąpił do gromadzenia odpowiednich funduszy,
4. dokonał uroczystego wmurowania kamienia węgielnego w miejscu lokalizacji pomnika na Pl. Inwalidów w Krakowie-20.09.2001r
5. załatwił wszystkie formalności związane z zatwierdzeniem poszczególnych faz z realizacji budowy pomnika.

Jest również druga Uchwała RMK Nr LVI/729/08 z dnia 5 listopada 2008 roku, zmieniająca Uchwałę z 4 lipca.

I w tej Uchwale pojawia się tytuł pomnika „Tym, co stawiali opór komunizmowi w latach 1944-1956”

Wykonanie Uchwały zgodnie z kompetencjami Rady Miasta Krakowa -powierzono Prezydentowi Miasta Krakowa - & 2.

Jak widać do dzisiaj, Pan Prezydent nie wykonał powierzonej mu w 2008 roku Uchwały!

Członkowie Komitetu Budowy Pomnika powołanego w 1997 roku- żyje jeszcze trzech członków- i mieszkańcy Krakowa długo czekają na widomy znak pamięci o ofiarach najokrutniejszego stalinowskiego terroru i nigdy nie wyrazili zgody na budowę innego pomnika właśnie w tym miejscu!

Ostateczna liczba ofiar zbrodni komunistycznych w okresie 1944-1956 może „sięgać” łącznie nawet 50 tys. zmarłych i zamordowanych, co dorównuje niemalże stratom! poniesionym przez Armię Krajową pod okupacją niemiecką do marca 1944 r.. Ustalenia IPN dotyczące zbrodni sądów wojskowych mówią o ponad 5 tys. skazanych na karę śmierci, egzekucji wykonano ponad 3 tys. Liczby te stanowią tylko niewielki procent zamordowanych w latach 1944-1956 -w ocenie historyka IPN Tomasza Łabuszewskiego. Liczba

aresztowanych z powodów politycznych w pierwszym powojennym okresie tworzenia się „władzy ludowej” w Polsce ocenia się na ok. 250 tys. osób.

Nie mamy nic przeciw uczczeniu w Krakowie ludzi stawiających mężnie opór niemieckiemu nazizmowi i komunizmowi na przestrzeni półwiecza 1939-1989.

Miejsca na cokole pomnika „Tym , co stawiali opór komunizmowi w latach 1944-1956” jest wystarczająco aby umieścić odpowiednie tablice i uczcić tych wszystkich, którzy w dalszych latach walczyli z komunizmem, lecz były to już zupełnie inne metody walki i inny rodzaj represji. Zabójstwa zdarzały się rzadko, nie były regułą jak przed 1956 rokiem.

Ile jeszcze niezrealizowanych obietnic usłyszą Ci ostatni, żyjący członkowie Komitetu od kandydatów na Prezydenta i Radnych Miasta Krakowa?

A może kandydaci czekają, aż Ci ostatni, którzy stawiali opór komunizmowi odejdą pełnić Wieczną Wartę i będą mieli tzw.” święty spokój”.

Kraków, dnia 1 marca 2018 roku.

Z poważaniem